

PROTOKÓŁ Nr VII/11
sesji Rady Gminy TRZCIANNE
odbytej w dniu 29 kwietnia 2011r.

PROTOKÓŁ Nr VII/11
sesji Rady Gminy Trzcianne
odbytej w dniu 29 kwietnia 2011r.
w lokalu Gminnego Ośrodka Kultury w Trzciannem

Obrady sesji rozpoczęto o godz. 10.10, a zakończono o godz. 13.10. Na stan 15 radnych na sesji było obecnych 15 radnych, co stanowi 100% zgodnie z załączoną do protokołu listą obecności. W sesji udział wzięli sołtysi zgodnie z załączoną do protokołu listą obecności.

W sesji udział wzięli:

1. Wójt – Zdzisław Dąbrowski
2. Zastępca Wójta – Antoni Stefanowicz
3. Sekretarz – Elżbieta Chwatko-Biedrzycka
4. Skarbnik – Janina Purta -Wróbel
5. Dyrektor Szkoły Podstawowej w Brzezinach – Ewa Kosiorek
6. Dyrektor Szkoły Podstawowej w Trzciannem – Ewa Piekutowska
7. Tadeusz Zaręba – przedstawiciel „Edukatora” z Łomży
8. Kierownik BOSS w Trzciannem – Wojciech Popławski
9. radca prawny – Adam Żukowski
10. mieszkańcy Gminy Trzcianne

Protokółant – Joanna Fiedoruk-Szabłowska

Porządek obrad

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a). likwidacji Szkoły Podstawowej w Starych Bajkach.
 - b). likwidacji Szkoły Podstawowej w Brzezinach.
 - c). zasad udzielania stypendium Wójta Gminy Trzcianne uczniom za osiągnięcia naukowe, sportowe lub artystyczne.
6. Sprawozdanie Wójta o pracach w okresie między sesyjnym.
7. Wolne wnioski.
8. Zamknięcie sesji.

Przebieg obrad

Ad:1 Sesję otworzył i prowadził Przewodniczący Rady Roman Klepadło, który stwierdził prawomocność obrad.

Ad:2 Radni nie wnieśli zastrzeżeń do porządku obrad zaproponowanego przez Przewodniczącego Rady.

Ad:3 Protokół z poprzedniej sesji przyjęto w napisanym brzmieniu bez odczytywania ich treści. Głosowało 15 radnych. 14 radnych było za przyjęciem protokołu, sprzeciwu nie było, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Ad:4 Interpelacji i zapytań radnych nie było.

Ad:5a Przewodniczący Rady powiedział, że wpłynęło pismo od rodziców dzieci uczących się w Szkole Podstawowej w Brzezinach z prośbą o zorganizowaniu w tej Szkole sesji rady gminy, na której będzie rozpatrywany projekt uchwały w sprawie jej likwidacji. Rozmawiał w tej sprawie z Wójtem i radnymi na posiedzeniu obu Komisji. Stwierdził, że gdyby mieszkańcy wsi Stare Bajki chcieliby uczestniczyć w sesji mogliby być niezadowoleni, natomiast do Trzciannego wszyscy mają taką samą możliwość dojazdu. W związku z tym nie mógł przychylić się do prośby rodziców.

Wójt powiedział, że zanim została podjęta uchwała w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Starych Bajkach odbyło się spotkanie z nauczycielami i rodzicami uczniów uczęszczających do tej Szkoły. Powiedział, że jest zamiar użyczenia tych szkół innym podmiotom do dalszego ich prowadzenia. Przyznał, że sytuacja finansowa gminy jest trudna, gdyż dużo środków własnych dokłada się do ich funkcjonowania. Wszystkie kwestie z tym związane wyjaśnione zostały na poprzedniej sesji. Stowarzyszenie „Edukator” w Łomży chce przejąć i prowadzić tą Szkołę.

Dyskusji nie było. Projekt uchwały w sprawie likwidacji szkoły Podstawowej w Starych Bajkach przedstawił Przewodniczący Rady Roman Klepadło. Głosowało 15 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 9 radnych, 4 radnych głosowało przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu (jeden brakujący głos jest głosem Wiceprzewodniczącej Rady Grażyny Urbanowicz, która głosowała za podjęciem uchwały-uwaga wniesiona do protokołu przez samą Wiceprzewodniczącą Rady tuż po głosowaniu). Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada uchwałę podjęła.

(Uchwała Nr VII/29/11 w załączeniu)

5b. Przewodniczący Rady powiedział, że odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Rewizyjnej i Budżetowej, która rozpatrywała ustny wniosek złożony na poprzedniej sesji przez radnego Józefa Supińskiego o analizę kosztów utrzymania Szkoły Podstawowej Brzezinach. Dodał, że faktycznie były nieścisłości dotyczące kosztów utrzymania Szkoły.

W dyskusji głos zabrali:

Popławski Wojciech powiedział, że rozbieżności dotyczyły nieścisłości w kosztach utrzymania szkoły ponoszonych przez Gminę. W pierwszej wersji nieścisłości wynikały ze starej metryczki oświatowej za stawkami za rok 2010, metryczka oświatowa przyszła w połowie marca i opracowane zostały tabele z aktualnie obowiązującymi stawkami. Były problemy z zakwalifikowaniem oddziału przedszkolnego, gdyż metryczka nie uwzględnia „zerówek”. Stąd też koszty były innej wielkości. W rozbiciu na paragrafy koszty były omawiane na posiedzeniu obu Komisji. Przedstawił planowane koszty utrzymania szkoły w rozbiciu na subwencję i środki własne oraz przedstawił wariant kosztów w przypadku likwidacji tej szkoły (za okres 8 miesięcy) – kwot subwencji (bez klas „0”), środków własnych gdzie przeznaczono również kwotę na odprawy dla nauczycieli w związku z ewentualną likwidacją. Jest możliwość refundacji odpraw dla nauczycieli przez MEN. Przedstawił prognozę kosztów utrzymania szkół po ewentualnej likwidacji i przekształceniu sieci szkolnej w skali całego roku szkolnego w rozbiciu na klasy I-VI i klasy „0” i koszt utrzymania dziecka w klasach I-VI i kl. „0”.

Teresa Rafałko powiedziała, że Komisja Rewizyjna pozytywnie oceniła stan wydatków na oświatę.

Lucyna Lasota dodała, że w zestawieniu kosztów funkcjonowania szkoły Podstawowej w Brzezinach było ich zaniżenie o ok. 50 tys. zł w 2010r., stąd taka wysoka różnica w stosunku do roku 2011. Zmieniły się przeliczniki subwencji stąd niedobór zmniejszył się o 27 tys. zł ze środków własnych.

Wójt wyraził opinię, że powinny być dwa przeliczniki subwencji – na miasto i wieś. Zmieniono naliczanie subwencji – wcześniej na szkołę, teraz jest na dziecko. A obecnie widoczny jest spadek urodzeń. Podał przykład, że kiedy powstawało Gimnazjum w Trzciannem było więcej dzieci, teraz jest mniej. W roku bieżącym do oświaty trzeba dołożyć ok. 1,9 mln zł. Cztery lata temu była taka sama sytuacja i trzeba było podjąć decyzję o likwidacji Szkół Podstawowych w Szorach i Nowej Wsi. Po ich likwidacji szkoły przejął i prowadzi Edukator w Łomży, ale które przestaną z końcem sierpnia tego roku, gdyż uczy się w nich mało dzieci. Szkoła Podstawowa w Brzezinach jest w innej

sytuacji ze względu na położenie. Intencją jest, aby ta szkoła dalej funkcjonowała, ale zarządzana przez inny podmiot. Edukator wyraził chęć prowadzenia tej szkoły. Po decyzji Rady chciałby wspólnie z p. Zarębą z Edukatora udać się do Brzezin i rozmawiać z nauczycielami i rodzicami o dalszym funkcjonowaniu Szkoły. Mówił o poszukiwaniach przewoźnika do dowożenia dzieci do Szkoły i potrzebnych uprawnieniach do wykonywania tej pracy. Jeśli nie znajdzie się, będzie robiła to Gmina. Wysunął pomysł wybudowania boiska dla dzieci i młodzieży dla uczniów tej szkoły. System naliczania subwencji oświatowej zmusza gminy do podejmowania decyzji o likwidacji małych szkół. Zapewnił, że po przejściu Szkoły przez Edukatora nie będzie niższego poziomu nauczania. Niższe wynagrodzenia nauczycieli można wyrównać zajęciami dodatkowymi finansowanymi z programów unijnych. Wspomniął o potrzebie przebudowy drogi do wsi Kleszcze, którą kursuje autobus szkolny. Utrzymanie etatu i wynagrodzenie to dwie różne kwoty. Chciałby doprowadzić finanse Gminy do normalności. Dzisiejsza sesja dotyczy przede wszystkim szkół, ale będą następne i będą dotyczyć budowy dróg. Chciałby aby radni brali udział w podejmowaniu decyzji co do kolejności budowy dróg.

W dyskusji głos zabrali mieszkańcy zainteresowanych wsi. W związku z tym, iż zabierając głos w dyskusji nie przedstawiali się imiennie oraz jaką wieś reprezentują, ich wypowiedzi zostały zaprotokołowane jako „mieszkańca wsi” lub „mieszkanki wsi”.

Mieszkanka wsi powiedziała, że nie tylko nauczyciele walczą o utrzymanie Szkoły, rodzice też mają duży wkład w utrzymanie tej szkoły. Odczytała pismo, które rodzice otrzymali od Podlaskiego Kuratora Oświaty w Białymstoku dotyczące likwidacji Szkoły.

Wójt: rozmawiał z Kuratorem p. Kiszkiem o dalszym funkcjonowaniu szkoły i poinformował o zamiarze istnienia szkoły ale zarządzanej przez inny podmiot. Powiedział, że rodzice podpierają się tym, iż dzieci będą dowożone do Szkoły Podstawowej w Trzciannem, a zamiar jest inny. Stwierdził, że należy mieć żal do „góry”, za brak pomocy finansowej gminom na funkcjonowanie małych szkół.

Przewodniczący Rady odczytał pismo od Rzecznika Praw Dziecka, które wpłynęło do Wójta Gminy z informacją dla Przewodniczącego Rady w sprawie likwidacji Szkoły.

(Pismo w załączeniu)

Dodał, że odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Rewizyjnej i Budżetowej, które przeanalizowały koszty utrzymania Szkoły. Stwierdził, że nikt z radnych nie podniósłby i nie zagłosowałby za jej likwidacją, gdyby Szkoła miała być w ogóle zamknięta nie mówiąc o stanie drogi dojazdowej do Trzciannego. Jest to ciężka decyzja i na pewno lepiej byłoby podjąć decyzję np. o otwarciu ośrodka czy szkoły. Każdy radny podjęcie decyzji przeżywa na swój sposób.

Mieszkaniec wsi zapytał o stanowisko Edukatora w sprawie.

Tadeusz Zaręba zdementował mity o Edukatorze, który jest organizacją społeczną pożytku publicznego i której cały obrót finansowy jest dostępny na stronie internetowej. Edukator jest stowarzyszeniem, który pomaga pokrzywdzonym. Ktoś pomówił, że w szkole zarządzanej przez Edukatora mogą spaść wyniki nauczania, a nie ma takiego przypadku. W szkołach zarządzanych przez Edukatora jest inna zasada wynagradzania nauczycieli niż w szkołach prowadzonych przez samorządy, ale musi być co najmniej 20 dzieci uczących się w szkole, aby można było szkołę prowadzić. Koszt utrzymania to dwie księgowe na 26 szkół. Edukator dopłacał finansując pewne działania, nie ma żadnego interesu i nie chce mieszać się tam, gdzie jest awantura. Nauczyciele są rozliczani przez rodziców i Edukatora z tego jaki sukces odnoszą dzieci. Ponadto Edukator zawsze pyta rodziców kto ma być dyrektorem szkoły. Chciałby, aby docelowo powstało stowarzyszenie na wsi, które prowadziłoby tą szkołę, a Edukator wspierałby to działanie. Edukator prowadzi w Łomży ośrodek dla dzieci niepełnosprawnych, otrzymuje na ta działalność środki z PFRON-u. Ponadto za wspieranie inicjatyw edukacyjnych na wsi Edukator otrzymał nagrodę Pro Publico Bono. Złożył ofertę prowadzenia Szkoły Podstawowej w Brzezinach przez Edukatora. Dodał, że priorytetem jest

efekt osiągnąć dziecka i nauczyciel temu służy. Dodał, że wynagrodzenie nie ma wpływu na wyniki dziecka w nauce. Zadeklarował, że Edukator postara się, aby przy Szkole Podstawowej w Brzezinach powstało przedszkole, pomoc w pisaniu wniosków na dotacje i zdobywanie dodatkowych środków. Przyznał, że będzie poruszany temat istnienia szkół na wsi w Ministerstwie Edukacji. Prosił, aby nie mieszać Edukatora w walce o dalsze istnienie Szkoły. Jeżeli nie spadnie liczba dzieci poniżej 20 dzieci przy tym poziomie dotacji nie będzie mowy o likwidacji szkoły. Koszty utrzymania szkoły są takie same przy liczbie 45 i 150 dzieci, ale zasilanie finansowe mniejsze przy mniejszej liczbie dzieci. To od rodziców i liczby dzieci zależy, czy szkoła będzie dalej funkcjonowała.

Chaos na sali

Przewodniczący Rady stwierdził, że z danych zawartych w uzasadnieniu do projektu uchwały wynika, że liczba dzieci w przyszłych latach kształtuje się w liczbie ok. 30, więc nie ma zagrożenia likwidacji szkoły zarządzanej przez Edukatora.

Tadeusz Zaręba powiedział, że sukces 30 szkół prowadzonych przez Edukatora pokazuje, że ta forma się sprawdza.

Antoni Waszkiewicz: mówi się, że nie ma prawa upaść szkoła a dlaczego rodzice przenieśli dzieci z Nowej Wsi do Trzciannego?

Teresa Klepadło powiedziała, że wyniki nauczania niekoniecznie zależą od podmiotu prowadzącego, ale też od uzdolnienia dzieci. Edukator nie robi krzywdy dzieciom. Uczęszczanie dzieci do Szkoły w Trzciannem uznano za sprawę środowiskową.

Wójt: nikt nie może zabronić rodzicom dowożenia dzieci do Szkoły Podstawowej w Trzciannem, ale być może są powody o których rodzice nie chcą mówić.

Przewodniczący Rady: zawsze walczył, aby w Nowej Wsi istniała szkoła. Wójt namawiał rodziców, aby przenieśli dzieci do Szkoły Podstawowej w Trzciannem, gdyż są lepsze warunki, jest stołówka szkolna. Wszystkim zależy, aby w Brzezinach szkoła dalej istniała. Wójt nie będzie namawiał rodziców, aby dowozić dzieci do Trzciannego ze względu na specyfikę położenia. Rada deklaruje istnienie szkoły w tej kadencji samorządowej, a jak będzie dalej nie wiadomo.

Józef Supiński przyznał, że cały czas opowiada się za istnieniem szkoły w Brzezinach, co czynił wnosząc o zwołanie komisji. Prosił radnych, aby przy głosowaniu wzięli również pod uwagę pisma odczytane na sesji. Dodał, że będzie głosował za istnieniem szkoły w Brzezinach.

Mieszkanka wsi zapytała Przewodniczącego Rady dlaczego walczył o istnienie szkoły w swojej miejscowości?

Przewodniczący Rady odpowiedział, że ze względu na ilość dzieci w szkole oraz dlatego, że pracował w tej szkole jako palacz, kiedy jego żona była dyrektorem szkoły. Włożył dużo pracy w wygląd i funkcjonalność tego budynku. Po likwidacji Szkoły Podstawowej w Szorcach i Nowej Wsi walczył aby w jego miejscowości dalej funkcjonowała szkoła zarządzana przez inny podmiot.

Mieszkanka wsi zapytała ile oszczędności przyniesie likwidacja Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi, Szorcach i Starych Bajkach i co planuje jeszcze zlikwidować, jeśli nie przyniesie to zamierzonych oszczędności?

Wójt odpowiedział, że subwencja oświatowa zostanie w budżecie Gminy. Z tytułu likwidacji Szkół Podstawowych w Nowej Wsi i Szorcach prowadzonych przez Edukatora nie zostanie zatrudniony żaden nauczyciel w Szkole Podstawowej w Trzciannem. Środki w wysokości ok. 400 tys. zł zostaną w budżecie Gminy. Zgodnie z prawem w Gminie musi funkcjonować przynajmniej jedna szkoła publiczna, ale mówi się, że będzie można przekazywać większe szkoły dla innego podmiotu.

Mieszkanka wsi stwierdziła, że Przewodniczący Rady był w takiej samej sytuacji i rozumie ich sytuację. Próbowali zasięgnąć informacji jak radzą sobie dzieci w szkołach zarządzanych przez Edukatora i nie do końca wygląda to tak jak przedstawiał p. Zaręba z Edukatora. Nie mają pewności wysokiego poziomu nauczania dzieci. Podała przykład szkoły w Szorcach i Mieczach. Zapytała co będzie jeśli w szkole będzie uczyć się mniej niż 18 dzieci i jak odbije się dojazd dzieci do szkoły we Trzciannem na ich psychice, rozwoju zdrowiu? Prosiła, aby wziąć pod uwagę opinię

Kurator Oświaty, Rzecznika Praw Dziecka i stanowisko rodziców przy podejmowaniu decyzji.

Antoni Waszkiewicz zwrócił się z prośbą do radnych o głosowaniu za utrzymaniem szkoły.

Tadeusz Zaręba odpowiedział mieszkance wsi, że dla Edukatora miarą nauczania jest jest średni wynik na sprawdzianie po ukończeniu szkoły. W Mieczach waha się pomiędzy 27 a 32 i jest to dużo więcej niż średnia wojewódzka. Rozumie sytuację, że rodzice bronią szkoły, ale to nie jest problem pieczętki na szkole, ale jej organizacja. Stwierdził, że to bałagan finansowy w państwie wytworzył tą sytuację.

Teresa Klepadło powtórzyła, aby nie odnosić się do wyników w nauce, gdyż zależy on od wielu czynników. Sama osobiście doświadczyła likwidacji szkoły, a dzieci musiały dojeżdżać do Szkoły Podstawowej we Trzciannem i nie zauważyła, żeby negatywnie odbiło się to na psychice dziecka.

Mieszkaniec wsi zapytał, czy może być tak, że radni głosują tylko za lub przeciw bez wstrzymania się od głosu?

Przewodniczący Rady odpowiedział, że może tylko apelować do radnych o takie głosowanie.

Wójt zaapelował do radnych o rozwałę w głosowaniu. Dodał, że po decyzji Rady pojedzie razem z p. Zarębą do Brzezin rozmawiać z rodzicami i nauczycielami.

Andrzej Klepadło wyraził opinię, że ta szkoła powinna dalej funkcjonować, gdyż jest to jedyna taka placówka na tym terenie. Przedstawił swoje działania zmierzające do prowadzenia Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi tuż po jej likwidacji przez Edukatora. Zapytał Przewodniczącego Rady – od kiedy jest mieszkańcem wsi? Stwierdził, że złoży rezygnację z funkcji radnego i sołtysa.

Przewodniczący Rady przyznał radnemu Andrzejowi Klepadło, że faktycznie starał się i angażował, aby Szkołę w Nowej Wsi po likwidacji prowadził Edukator. Narzekał, że nikt się w to nie angażuje. Projekt uchwały w sprawie likwidacji szkoły Podstawowej w Brzezinach przedstawił Przewodniczący Rady Roman Klepadło. Głosowało 15 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 9 radnych, 6 radnych głosowało przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada uchwałę podjęła.

(Uchwała Nr VII/30/11 w załączeniu)

(Ewa Kosiorek i mieszkańcy wsi opuścili sesję)

Przewodniczący w tej części obrad udzielił głosu p. Alicji Malinowskiej mieszkanki wsi Nowa Wieś, która poruszyła problem dzikiego wysypiska, a które utrudnia dojazd do własnego pola. Prosiła, aby radni pomogli rozwiązać problem. Dodała, że od szesnastu lat prosi o załatwienie sprawy deklarując, że wykupi teren dzikiego wysypiska.

Wójt przychylił się do propozycji p. Malinowskiej i prosił o zorganizowanie zebrania wiejskiego.

Przewodniczący Rady poparł Wójta dodając, że decyzja o sprzedaży tego gruntu należy do wsi.

Andrzej Klepadło powiedział, że nie może sam o tym decydować, i trzeba zorganizować zebranie wiejskie.

(Józef Supiński opuścił sesję)

Przewodniczący Rady powiedział, że Wójt wspólnie z p. Zarębą chce udać się do Brzezin we wspomnianej wcześniej sprawie, prosił o pytania do Wójta jeśli takie są. Wrócił do sprawy koszenia łąk informując, że złożył pismo do Wójta aby poinformował odpowiednie organy.

Wójt powiedział, że „trzeba działać przepisowo”. Po dociekaniu okazało się, że dzierżawców terenu jest dużo. W ślad za tym wystąpił do Biebrzańskiego Parku Narodowego o podanie dzierżawców i wczoraj je gmina otrzymała. Pismo o wyjaśnienie sprawy otrzymał również p. Krzysztof Górski. Chciałby zaprosić wszystkich dzierżawców na przyszłą sesję o złożenie wyjaśnień w sprawie.

Przewodniczący Rady powiedział, że wielu radnych wypowiadało się w tej sprawie. Odczytał pismo złożone do Wójta w sprawie wykaszania i składania bel siana.

(pismo w załączeniu)

Klepadło Andrzej prosił, aby załatać dziury w drodze we wsi Nowa Wieś.

Wójt odpowiedział, że zostało wysłane pismo do firmy wykonującej kanalizację, która musi naprawić tą drogę.

Rafałko Teresa zgłosiła fatalny stan parkingu przy Ośrodku Zdrowia w Trzciannem i prosiła o interwencję w sprawie.

Grażyna Urbanowicz: prośba, żeby Wójt zgłosił do ZOZ-u w Mońkach, gdyż jest w Radzie Społecznej szpitala.

Przewodniczący Rady powiedział, że plac przed Ośrodkiem Zdrowia wygląda tak samo kiedy powstał i niszczeje. Występował do gremium w sprawie i była deklaracja osób władnych, że będą naprawiać. Prośba do Wójta – wysłać do nich pismo.

Wójt – chciałby wynająć trochę sprzętu, żeby uzupełniać bieżące sprawy dotyczące dróg.

Lucyna Lasota powiedziała, że są skargi dotyczące składowania beł, Wójt: będzie interwencja w sprawie.

Wójt opuścił posiedzenie Rady Gminy

5c: Wojciech Popławski zgłosił uzupełnienie propozycji do projektu uchwały tj. rozszerzenie zapisów §4 pkt.1 uczniom klas od IV do VI. W związku z tym rozszerzy się zapis §5 – przedstawił propozycję zmian.

Teresa Klepadło zapytała, czy stypendia będą przyznawane za cały rok szkolny czy jak dotychczas za osiągnięcia w I i II półroczu?

Wojciech Popławski odpowiedział, że jednorazowo.

Projekt uchwały w sprawie zasad udzielania stypendium Wójta Gminy Trzciannie uczniom za osiągnięcia naukowe, sportowe lub artystyczne przedstawił Przewodniczący Rady Roman Klepadło. Głosowało 14 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych, sprzeciwu nie było, nikt z radnych nie wstrzymał się od głosu. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada uchwałę podjęła.

Ad:6 Zastępca Wójta Antoni Stefanowicz w sprawozdaniu o pracach wykonywanych w okresie między sesyjnym powiedział, że:

- odbył się przetarg na wykonanie Regionalnej Izby Doliny Biebrzy w Laskowcu, wygrała firma z Zambrowa na kwotę zł 799 527,78 wartość kosztorysowa – 859 tys. zł, inspektorem nadzoru w ramach zapytania ofertowego został p. Strzałkowski za kwotę 14 600 zł.
- Prawdopodobnie na najbliższej sesji radni będą musieli rozstrzygać przynależność Gminy Trzciannie do Związków Komunalnych. Gmina Trzciannie należy do dwóch związków: Związku Komunalnego Biebrza i Wodociągów Wiejskich w Łomży a może przynależeć tylko do jednego. Prawdopodobnie Gmina będzie musiała wystąpić ze Związku Wodociągów Wiejskich w Łomży i najprawdopodobniej w formie przetargu przekazać obsługę sieci wodociągowej w Gminie. Związek Komunalny Biebrza zamierza przystąpić do rekultywacji naszego wysypiska.
- jest opracowywana dokumentacja projektowa na przebudowę drogi we wsi Krynica, jest wykonany wtórnik na odtworzenie stawu we wsi Krynica.

Przewodniczący Rady powiedział, że do Związku Wodociągów Wiejskich przynależy mało gmin. W naszej gminie jest taki problem, że nie ma gospodarki komunalnej. Korzystając ze współpracy ze Związkiem być może wykona on budowę wodociągu z Laskowca do wsi Zajki. Jest przedstawicielem gminy w obu związkach. Gmina nie posiada już wysypiska śmieci, problem rośnie wiosną i jesienią i będzie z tym coraz gorzej. W Grajewie będzie wybudowane wysypisko i będzie obsługiwało kilka powiatów, ale to odległy czas.

Ad:7 W wolnych wnioskach poruszono następujące sprawy:

Szydłowski Stanisław zapytał Skarbnik czy stołówkę szkolną i przedszkola można utrzymać za 1100zł i ile kosztuje faktyczne jej utrzymanie?

Skarbnik wyjaśniła, był to tylko projekt opracowany przez dyrektora, i na dzień opracowania projektu budżetu miała taką kwotę. Obecnie zwiększona została subwencja i będą zwiększenia między innymi na stołówkę. Ponadto w ciągu roku gmina otrzymuje dotacje i są wprowadzane zmiany do budżetu gminy.

Przewodniczący Rady poinformował radnych o piśmie otrzymanym z KPP Mońki w sprawie spisu ludności oraz odczytał wniosek skierowany do Komisji Rewizyjnej w sprawie ułożonego polbruku. Zwrócił uwagę, że wniosek powinien być adresowany do Przewodniczącego Rady, który następnie kieruje do rozpatrzenia do właściwej Komisji. Dodał, że posiedzenie Komisji Rewizyjnej odbyło się 8 kwietnia i wcześniej na sesji była rozmowa o jej posiedzeniu oraz, że komisja mogła ją rozpatrzyć właśnie na posiedzeniu tej komisji.

Szydłowski Stanisław poinformował, że złoży pismo do Wojewody Podlaskiego za pośrednictwem Wójta w sprawie ułożenia wspomnianego polbruku, gdyż za ułożenie chodnika we wsi Zubole i Trzciannie zapłacono, a we wsi Zucielec nie. Nie wie na co zostały przeznaczone środki z funduszu sołectwa wsi Zucielec.

Przewodniczący Rady powiedział, że rozmawiał z Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej p. Teresą Rafałko o zasadności rozpatrywania sprawy, skoro wiele razy były rozmowy na sesji na ten temat. Odbyło się również spotkanie ze Starostą Monieckim, Wójtem, Kierownikiem Zarządu Dróg, Kierownikiem działu Inwestycji Starostwa Powiatowego w Mońkach w tej sprawie.

Teresa Rafałko poinformowała, że komisja rewizyjna zbierze się na swym posiedzeniu w dniu 10 lub 11 maja b.r. Jest to termin do uzgodnienia z radcą prawnym, gdyż chciałaby aby uczestniczył w posiedzeniu. Ponadto Komisja rozważa wystąpienie o opinię do innych organów m.in. do nadzoru budowlanego w tej sprawie. O terminie posiedzenia zostanie poinformowany p. Szydłowski.

Stanisław Szydłowski powiedział, że rozmawiał z kierownikami, którzy powiedzieli, że wszystko byłoby dobrze, żeby o pracach Wójt wcześniej poinformował.

Ad:8 Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady podziękował zebranych za udział w obradach i dokonał zamknięcia.

Protokółowała

Joanna Fiedoruk-Szabłowska

Przewodniczący Rady Gminy

Roman Klepadło